KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 20 Listopada. / 2 Grudnia. Rok 1860. № 319. Jutro, Śgo Franciszka Xawerego Wyzn:.

W Kościele Śgo Karola *Boromeusza,* przy ulicy Elektoralnej, odbędzie się w dniu 6ym b. m., to jest w przyszły Czwartek, o godzinie 8ej rano, doroczne Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Barbary *Melli;* na które się pobożnych Parafjan zaprasza.

Jutro, jako w dniu imienin ś. p. Franciszka *Daszewskiego*, b. Podpułkownika W. P., a w ósmą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz: 11tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów;* na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godz: 9tej z rana, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, Msza Śta, za spokój duszy ś. p. Tekli *Skarzyńskiej;* na którą, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych zmarłej.

Jutro, jako w rocznicę imienin, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 9tej z rana, za spokój duszy ś. p. Xawerego *Kochanowskiego*, b. Pułkownika, Komendanta Inwalidów z Weteranów, żałobna Wotywa; na którą, Familja zmarłego, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Anna z Pohlmanów *Zgierczyńska*, Żona b. Urzędnika, po krótkiej słabości, w wieku lat 73, onegdaj zakończyła życie. Pogrążony w smutku Mąż z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

Augustyn *Pręgowski*, Emeryt, przeżywszy lat 62, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj przeniósł się do wieczności. Wyprowadzenie zwłok Jego, odbędzie się w dniu jutrzejszym o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski; na które, w nieobecności Familji, zaprasza się Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

Juljusz *Rothkehl*, Student Cesarsko-Królewskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji, w wieku lat 23, po krótkiej słabości, onegdaj życie zakończył. Wyprowadzenie zwłok nastąpi jutro o godzinie 1szej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim.

W dniu wczorajszym opuścił prassę zeszyt 41 *Encyklopedji Powszechnej*, od litery *Chlo:* do lit: *Chom:*, wydania S. *Orgelbranda*. Cena zeszytu: w Królestwie Polskiem, kop: 35; za granicami Królestwa, kop: $37^1/_2$; na Pocztamtach i Stacjach Pocztowych kop: 40. Następny zeszyt wyjdzie dnia 10go b. m.

Dnia 14go b. m. po otwarciu Teatrów Warszawskich, ma być dane pierwsze przedstawienie teatru Amatorskiego w Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności, a dnia 17go t. m., drugie, czyli powtórzenie pierwszego. Przedstawienie to składać się będzie z Komedji w dwóch odsłonach p. n. *Nowy Teatr*, do czego wejdzie także i część muzykalna. Ze względu na cel tego przedstawienia, nie potrzebujemy zachęcać Publiczność, chociaż zaprawdę wiele dobrego możnaby powiedzieć o układzie tej improwizowanej sztuki, w którą wejdą i znane z ulubionych komedji oryginalnych sceny. Gdyby jakie zmiany zaszły w tym projekcie, zwłaszcza co do czasu, a czego nie przypuszczamy, nie omieszkamy o tem uprzedzić Czytelników naszych.

Komitet Towarzystwa Nowej Resursy zawiadamia, że w skutek dokonanego przez Towarzystwo w dniu 30ym Listopada r. b. głosowania, do składu nowego Komitetu w roku 1861 urzędować mającego, wybrani zostali następujący Członkowie: Józef *Kwiatkowski*, Dyrektorem; Antoni *Stalewski*, Pierwszym Assesorem; Xawery *Hochedlinger*, Drugim Assesorem; Karol *Haubold*, Zarządzającym gospodarstwem; Leon *Karasiński*, Zarządzającym zabawami; Juljusz *Herman*, Kassjerem; Jan *Strohmeyer*, Kontrolerem; Alfons *Kropiwnicki*, Bibljotekarzem, i Franciszek *Siatecki*, Sekretarzem.

Pojutrze, rozpoczyna się ciągnienie 5ej klassy Loterji Klassycznej. Ciągnienie to jak wiadomo, najwięcej obudza interesu, już dla licznych wygranych, jakie w tej klassie mają miejsce, już dla głównego losu z 50,000 rubli sr: złożonego, a również przeznaczonego na wygraną w tej klassie. Przypominamy tu, iż Administrator tej loterji, pragnąc dogodzić grającym, zamierzył i obecnie także jak w poprzednich ciągnieniach, ogłaszać natychmiast po odbytem ciągnieniu z dnia jednego, tak zwane tymczasowe tabelki, które Redakcja *Kurjera*, przez cały czas trwania ciągnienia 5ej klassy, dołączać będzie do każdego Numeru *Kurjera*, dla wszystkich *bez wyjątku* Preuumeratorów tak w Warszawie jak na prowincji, oraz w Cesarstwie i zagranicą.

Magazynu Mód Nr 49, opuścił prassę i zawiera: Od Redakcji; Dworek pod słomą (dokończenie); Powitanie wsi rodzinnej; Korrespondencja; Mody; Nowości zagraniczne; Opisy deseni na siatkę, dywaniki, taborety, torby podróżne, i t. d., oraz opis krojów bielizny i sukienki dziecinnej.

Zaonegdaj odbyło się drugie z kolei tej jesieni polowanie w dobrach Willanowskich, wydane przez gościnnego Dziedzica tych włości, a w którem grono zaproszonych osób z Warszawy, przyjęło współudział. Główny punkt zebrania naznaczony był w oberży Pyrowskiej, leżącej przy trakcie bitym po-za Służewcem, gdzie już o godz: 10 rano stawili się myśliwi. Polowanie z naganką rozpoczęto w zagajnikach lasu Pyrowskiego, i po kilku zakładach tamże, padło kilkadziesiąt sztuk zwierza, a mianowicie zajęcy w które obfitują te miejsca. Z zarośli tych, potem gdzie strzelano do pomykających się kotów, udano się do zwierzyńca, a po krótkiej myśliwskiej zakąsce rozstawiono się na stanowiskach, i dano znak obławce do ruszenia. Pierwszy z myśliwych, Gospodarz, jakby rozpoczynając łowy w tem miejscu, położył wspaniałego rogacza, a za danym przykładem z góry, poszli i inni myśliwi, probując z różnem szczęściem swych strzałów. W ogóle położono dnia tego wszystkiej zwierzyny sztuk 66. Ze zwierzyńca znowu polem, zwrócono się ku Natolinowi, gdzie w domku myśliwskim, oczekiwał obecnych wystawny obiad, zakończający te wesołe i przyjemne łowy, a które i w innych jeszcze miejscach majętności Willanowskiej, mają się tej zimy znowu ponowić.

Wydawca *Pamiętników Wampira*, zwraca uwagę Prenumeratorów tego dzieła, że na składaną przedpłatę u osób uproszonych do zbierania takowej, wydawane są przez niego bilety opatrzone pieczęcią i podpisem Drukarni Braci *Hindemith*, oraz jego własnym; a to celem uniknienia nieporozumień przy odbiorze tychże *Pamiętników*, których pierwsza część wkrótce opuści prassę.

Znany i ulubiony nasz Poeta Wł: *Syrokomla*, znajdujący się w Wilnie, miał zamiar tej zimy udać się do Włoch dla poratowania zdrowia, ale obecna słabość jego przeszkadza mu przedsięwziąść tę podróż, w czasie której byłby także zawitał i do Warszawy. Donosząc nam o tem, skreślił zarazem i humorystyczny wierszyk, który tu zamieszczamy: „Ot w tej chwili" pisze nasz Poeta „przyszła mi, rozumie się chorowita chętka rymowania; poprobuję wyrymować ci moje walki; mniejsza o tytuł, niech np. będzie:

Serce, Rozum, Świat i Owsianka.

SERCE.

Wzbiję się lotem jak mogę,
Gdzie gwiazd się iskrzy gromada,

ROZUM.

A włóż futerko na drogę,
Bo tam w obłokach śnieg pada.

SERCE.

Sam chyba w powłoki odziej
Twoją postać nieudolną!

DOZORCA.

Lecieć, widzi Pan Dobrodziej,
Że bez pasportu nie wolno.

SERCE.

Me skrzydło w chmury uderzy,
Ścisnę nadziemskich współbraci!

JANKIEL (z Niemieckiej ulicy).

A któż mi na Święty Jerzy
Sześćdziesiąt rubli zapłaci?

SERCE.

Jak motyl, błoni poeta
Lilją nakarmię się polną.

DOKTOR.

Dyeta Panie, Dyeta!
Nic prócz owsianki nie wolno!

SERCE.

Pójdę się spytać na niebie,
Czy moja gwiazda nie zgasła?

DOKTOR.

Owsianki można w potrzebie
Filiżaneczkę bez masła.

SERCE.

Owies to ziemskich żer koni
Mnie co innego posila,
Gdzie róża oblicze płoni,
Gdzie narcyz główkę uchyla.

ROZUM.

Ja do porady ci służę,
I rzecz ci powiem nieznaną,
Narcyzy i polne róże
Już pokosili na siano.—

SERCE.

Jak tu przekonać tę tłuszczę?
Materjaliści!... Lichwiarze!....

JANKIEL.

Ja bez pieniędzy nie puszczę

DOKTOR.

Ja bańki postawić każę.

ROZUM.

Ja ci zabraniam pić rosę,
Bom ja doradźca twój stary,

JANKIEL.

A ja wnet protest zaniosę,
O moje ruble... talary!..."

Wczorajszy drugi z kolei wieczór literacki, u znanego Powieścio-Pisarza i Dramaturga J. *Korzeniowskiego*, zgromadził liczne grono tak literatów jak literatek, oraz i artystów tutejszych. Nie jedna tam dyskussja literacka zawiązała się między obecnemi, i nie jedna myśl dobra dotycząca pismiennictwa krajowego, zajęła uwagę obecnych, którzy mile ten wieczór spędzili.

Dnia 20go b. m. odbędzie się w Krakowie sprzedaż przez licytację Bibljoteki po ś. p. Professorze *Bierkowskim*, obejmującej dzieła znakomitej wartości.

Kmiotka Ner 23, (pismo tygodniowe illustrowane); wyszedł z druku i zawiera: Pogadanka Janka z Bielca; Łowienie ptaków na wyspie Shetland; Wawrzek świętowiec; Odpowiedzi.

I wczoraj jeszcze pieniła się Wisła, znacząc przybór wody, która pokryła już wszystkie wysepki piaszczyste, jakiemi przez całe lato świeciła. Żegluga jednakże niedawała żadnego znaku życia, bo nadchodząca zima usunęła z powierzchni wód parowce, utkwiła berlinki przy brzegach, a nawet ukryła przed oczami naszemi owe łazienki letnie, a pomiędzy temi i P. *Pecqua*, które tak licznie nawiedzane bywały. Tylko co patrzeć szronu, a następnie i lodów, które w tym roku szczególniej budzą ogólne zajęcie z powodu nowego mostu drewnianego, mającego się jak wszyscy utrzymują oprzeć ich silnemu parciu.

Wspominaliśmy niedawno że Panna Zofja *Konarska*, uczennica Pani *Józefowiczowej* i Panny *Adeli*, udała się do Lublina w celu założenia tamże magazynu mód; dziś dopełniając tej wiadomości, dodajemy, że Panna *Konarska* otworzyła już i urządziła elegancko wspomniony magazyn w mieście Lublinie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w Hotelu Polskim. Obecnie znajduje się ona w Warszawie, gdzie przybyła dla zaopatrzenia się we wszystkie najwykwintniejsze i najmodniejsze materjały, aby godnie odpowiedzieć zaufaniu, które nie wątpimy że przy właściwej jej staranności i dobrym guście z łatwością zyskać potrafi.

Komora Celna Sosnowicka, podaje do wiadomości, że w d. 22 Listop: (4 Grud:) r. b., będą przedawane w tejże Komorze, przez publiczną licytację, od godz: 12 w południe, skonfiskowane: tiul, koronki i bawełniana materja, wartości w ogóle 1,246 rs. k. 72.— Dyrektor, *Buszman*. P. o. Sekretarza *Borkowski*.

ANGLJA. *Londyn*, 27go *Listop*:.— Cesarzowa Francuzów wyjechała do Teymouth-Castle, do Margrabiego *Breadalbane*. — Onegdaj po długiej chorobie, zmarł w swej majętności wiejskiej Arundel Castle, Xiążę *Norfolk*, liczący lat 45. — Nadeszła tu dziś poczta Chińska, przywiozła rozmaite szczegóły o posuwaniu się sprzymierzonych na dwie mile od Pekinu, i o zaszłych tam potyczkach. Krąży pogłoska, że Cesarz Chiński uciekł z Pekinu.— *Sankolinsin* dowodzący wojskami tatarskiemi, ma być rodem irlandczyk. Jest on główną podporą tronu Chińskiego i używa w Chinach wielkiego znaczenia. (Schl: Ztg).

AZJA.— Korrespondencje z Hong-Kong, datowane 13 Paździer:, a znane w treści z depesz telegraficznych, podają niektóre szczegóły o wypadkach w Chinach. Kroki nieprzyjacielskie na północy znowu rozpoczęte zostały, a armja sprzymierzonych, po zerwaniu układów,

ruszyła ku Pekinowi. Komissarze Chińscy opierali się niety lko żądanej bezzwłocznej wypłacie kosztów wojennych, ale nie chcieli się zgodzić na warunek stałej rezydencji Posłów Angielskiego i Francuzkiego w Pekinie. Sprzymierzeni, posuwając się ku Pekinowi, zaraz po opuszczeniu Tientsinu, znajdowali miasta powiększej części opuszczone, tak iż siłą żywność zabierać musieli, i dla tego wielkie miasto, nazwane Ho-zi-wu, zupełnie zrabowane zostało. — Rano 18 Września PP. *Partles*, tłómacz Lorda *Elgin; Bowlby* korrespondent *Timesa*, *Loch*, prywatny Sekretarz Lorda *Elgin*, P. *de Normann*, zostający przy boku Posła P. *Bruce*, oraz Kapitan sztabu Jlgo *Brabazon*, i Rotmistrz *Anderson*, wpadli w ręce Chińczyków, a wojsko sprzymierzone napotkało pod wsią Ho-Kotszuang, ogromną massę jazdy tatarskiej, którą wnet z małą stratą odparto. Druga bitwa miała miejsce 21 Września. Dnia następnego zjawili się Parlamentarze z Pekinu, z propozycjami układów. Nazajutrz Chińczycy przysłali do obozu żywności, tym sposobem, ocalili Tung-szau od rabunku.— Ostatnie wiadomości do Hong-Kong z placu boju nadeszłe, są datowane 5go Października. Podług nich, wojsko sprzymierzonych znajdowało się 27go i 28go Września o 7 do 8 mil od Pekinu. Jeńcy byli dobrze traktowani. Położenie ich jednak, oraz konieczność ściągnięcia posiłków i dział oblężniczych, spowoduje zapewne wielką zwłokę i trudności w układach między Komissarzami Chińskimi i Europejskiemi. — W Tientsin 26go utrzymywano, że brat Cesarza wraz z mandarynem wysokiej rangi, przybył do obozu sprzymierzonych, ale Lord *Elgin*, nie chciał ich przyjąć dopóty, dopóki P. *Parkes*, i jego towarzysze z niewoli wypuszczeni nie będą. (St: An:).

Francja. *Paryż, dnia 27go Listopada.* — Cesarz wyjechał dziś na 8 dni do Compiegne.— Minister marynarki rozkazał, aby w Rochefort przystąpiono bezzwłocznie do budowy fregaty pancernej, oraz dwóch statków transportowych, o sile 400 koni. — Niektóre dzienniki prowincjonalne donoszą, że Marszałkowie przesłali już swe raporta o organizacji rezerwy, i że Minister wojny rozesłał okólnik dotyczący tego przedmiotu do wszystkich Komendantów korpusów. — Na zasadzie nowych prawideł, armja w czasie pokoju, będzie znacznie zredukowaną, bez osłabienia kadrów na czas wojny. — *Ere Imperiale* wychodzący w Tarbes donosi, że Rząd nie myśli bynajmniej, jak to utrzymują niektóre dzienniki, dawać upoważnienie na wydzierżawienie gry w kąpielach francuzkich. Liczne prośby od dawna w tym przedmiocie podawane, nie zostały uwzględnione. — Listy z Londynu donoszą, że nowy Minister spraw wewnętrznych Francuzki, P. *Persigny*, zabawi dłużej w stolicy Anglji, gdzie go zatrzyma spodziewana słabość żony. Niektórzy utrzymują nawet, że P. *Persigny* nie zajmie pałacu Ministerstwa spraw wewn:, i wprost z swego mieszkania w Londynie, przeniesie się do hotelu Ministerstwa spraw zagran: w Paryżu.— P. *Flahaut* przybył wczoraj wieczór z Londynu i dziś był przyjmowany przez Cesarza. Niektóre osoby mylnie utrzymywały, że nominacja jego na Posła, napotka niejakie trudności, z powodu, że Pani *Flahaut*, jest Parową Angielską, i ma z tego tytułu u Dworu przywileje, któreby mogły wywoływać nieporozumienia.— Wieść jakoby Cesarz miał jechać po swą małżonkę do Anglji, staje się coraz bardziej wątpliwą. — Krążyła tu pogłoska, iż w Grudniu mają się zebrać na dni kilka Izby Francuzkie, dla objawienia wdzięczności i usankcjonowania pod pewnym względem przywilejów, nadanych Wielkim Władzom Państwa. — Nie wiadomo o ile są prawdziwe te wieści, gdyż z drugiej strony głoszą, że Ciało Prawodawcze ma być rozwiązane. — P. *Fould*, opuszczając Ministerstwo Stanu, wynagrodził swych urzędników gratyfikacją, po 100 fr: na tysiąc pensji. — (Ind: Bel:).

Prusy. — J. K. W. Xiążę Rejent Pruski, w imieniu N. Króla Pruskiego, mianował Xięży Dziekanów: *Kapczyńskiego* w Strzelnie i *Geryna* w Dziewierzewie, Kanonikami honorowemi Kościoła Metropolitalnego w Poznaniu. (Schl: Ztg).

Włochy. — *Allg: Zeitung* donosi, że *Garibaldi* nie znajduje się na wyspie Caprera, ale bawi od dni kilku w Medyolanie, w domu syndyka *Beretta*, i z nikim się nie widuje. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Cisza w sprawach internacjonalnych jaka poprzedziła zaprowadzone we Francji reformy, trwa i teraz jeszcze, a wpływ tych reform na politykę Europejską, da się uczuć dopiero z czasem. Co się tyczy nadziei jakie sobie tworzyła prassa francuzka po dekrecie z 24go Listopada, te stanowczo były przedwczesne. *Constitutionnel* oświadcza bez ogródki, że prawa obecne pod tym względem i nadal obowiązywać mają.

Wiadomości już to o opuszczeniu Rzymu przez Francuzów, już też o odwołaniu wyprawy Syryjskiej, są błędne. *Pays* i *Patrie* stanowczo zaprzeczają pierwszej, a najlepszem zaprzeczeniem drugiej jest zajęcie kwater zimowych przez wojska francuzkie w Syrji.

Z Gaety otrzymujemy doniesienie, o niefortunnej wycieczce tamecznej załogi, która ze znaczną stratą odparta do twierdzy została. — W prowincjach Południowo-Włoskich, nowy Rząd czynnie zajmuje się zaprowadzeniem porządku.— Wyprawienie do Genui kilku tysięcy Garibaldczyków, ustanowienie Konsulty i zwołanie jej na dzień 2gi Grudnia, są to środki zmniejszające ku temu celowi.

Morning Chronicle w artykule o sprzedaży Wenecji utrzymuje, że jeśli Austrja nie zgodzi się na ustąpienie dobrowolne, wówczas dwa Mocarstwa zachodnie postanowią, czy nie jest ich obowiązkiem skończyć raz kwestję Włoską, za pośrednictwem interwencji czynnej i zgodnej. Twierdzenie to sprawiło żywe wrażenie w Londynie, z powodu stosunków jakie istnieją między *Morning Chronicle* i Ambassadą Francuzką w Anglji, i widziano powszechnie w tem odezwaniu się dziennika Angielskiego znaczący symptomat zbliżenia się między Rządami Angielskim i Francuzkim, będący następstwem ostatnich zmian ministerjalnych w Paryżu. (In: Bel:).

Londyn, *29go Listopada.— Biuro Reutera* donosi z Konstantynopola pod d. 21 Listopada, że dokumenta dotyczące nowej pożyczki, we Francji zawartej, podpisane przez Portę, zostały wysłane do Paryża.— W stolicy Turcji powątpiewano ogólnie o znegocjowaniu pożyczki. Kurs wexlów podniósł się.

Tryest. *29go Listop:.* — Z Aten 24 b. m. donoszą, że przy wyborze Prezesa Izby, kandydat opozycji *Zaimis*, otrzymał większość 15tu głosów, w skutku czego ministerstwo podało się do dymisji.— Król Grecki w to-

warzystwie Xcia *Augusta* Szwedzkiego, zwiedzał pole bitwy pod Maratonem. Xiążę Szwedzki wyjechał do Egiptu.

Paryż, *29go Listop:*.— *Monitor* ogłasza raport Jenerała *Montauban*. Donosi on, że jeńcy Europejscy, uprowadzeni do Pekinu, są dobrze traktowani. Ze strony Francuzów, oprócz kilku ludzi do eskorty należących, dostali się do niewoli: Pułkownik *Grandchamps*, Xiądz *Dubuc* i P. *Escayrac-Delauture*.

Madryt, *26go Listopada*.— Wczoraj miało miejsce zgromadzenie ekonomistów na tutejszej giełdzie. Rozprawy były nader żywe.— Stronnicy wolnego handlu mają zamiar zwrócić się do Kortezów z domaganiem się swobód handlowych.

Kassel, *29go Listop:*.— Dziś przy otwarciu posiedzeń drugiej Izby, 39ciu Deputowanych, założyło protestację przed złożeniem przysięgi. Prezes *Nebelthau* wynurzył im swe podziękowanie, i oświadczył, że chce się trzymać ustawy z 1831 r.

Kassel, *30 Listop:*. — Na wczorajszem tajnem posiedzeniu Izby Deputowanych; przesłano komitetowi z 12tu Członków złożonemu wniosek podania petycji do Elektora o przywrócenie ustawy z 1831 r.

Turyn, *28go Listop:*. — Depesza z Neapolu wczoraj datowana donosi, że 1.800 Garibaldczyków wzięło u wolnienie i odpłynęli do Genui. Taka sama liczba odpłynie jutro do tego samego punktu. — Rozkaz dzienny Jenerała *Sirtori*, wzywa Oficerów i żołnierzy armji południowej, aby się wstrzymali od wszelkich demonstracji.— Urzędy Członków Rady Namiestniczej, niemających swego wydziału, zniesiono.— Spokojność wszędzie panuje.

Turyn, *29 Listop:*. — Podług nadeszłych tu pod datą dzisiejszą wiadomości z Neapolu, załoga Gaety zrobiła wycieczkę dla opanowania niektórych pozycji na przedmieściach, ale została odpartą, i poniosła znaczne straty.

Genua, *28go Listopada*.— W warsztatach tutejszych rozpoczęto już budowę dwóch nowych fregat. (Schl: Z.).

Szarada.

Jest u zwierząt *drugi* wstecznie,
Lecz nie wszystkie go miewają;
Pierwsze trzecie w sklepach mają.
A czy w każdym? nie koniecznie.
Wszystkie bez objaśnień długich,
Są to dzieci na prost *drugich*.

(Zeszła Szarada, *Szakal*).

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe zimna stopni 2.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 8 cali 1. (Ubywa).

W Drukarni Kurjera Warszaw.— Wolno drukować, dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1860 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.